

Katarzyna Wróblewska

"Dresdener Möbel des 18 Jahrhunderts", Gisela Haase, Leipzig 1983 : [recenzja]

Ochrona Zabytków 37/4 (147), 311

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

się wykluczają. Wobec powyższego zaleca się, aby uczy-
nić wszystko co możliwe w kierunku zapewnienia sku-
tecznej koordynacji zarówno programów, jak i środ-
ków finansowych przeznaczonych na tę działalność.

5. Dodatkowe praktyczne rekomendacje.

5.1. Uznając jakość prac uzyskanych przez instytucje architektoniczne stopnia przeddyplomowego i wzrastające zainteresowanie studiami historycznymi, zaleca się organizować wstępne kursy konserwacji architektury i wiedzy o przyczynach zniszczeń budynków. Kursy takie winny towarzyszyć kursom projektowania.

5.2. Podkreślono konieczność posiadania dobrej biblio-
teki i potrzebę zbiorów tradycyjnych materiałów bu-
dowlanych jako przykładów dobrego rzemiosła trady-

cyjnego — w instytucjach specjalizujących się w stu-
diach podyplomowych. Podkreślono wartość pisania
prac, badań laboratoryjnych, kontaktów z konserwato-
rami dzieł sztuki i naukowcami.

5.3. Wobec tego, że zadaniem konserwacji są działania mające na celu maksymalne zapobieżenie zniszczeniu spuścizny historycznej, podkreślono, że pierwszeństwo winno być przyznane prostym metodom utrzymania budynków historycznych. Na drugim miejscu winna znajdować się kosztowna restauracja niektórych budynków. Przedsiębrane środki winny obejmować inspekcję budynków, pisemne raporty o stanie obiektów. Architekci, inspektorzy budowlani i technicy powinni uzyskać minimum wiedzy o konserwacji architektury w trakcie krótkich kursów podyplomowych.

Gisela Haase, *Dresdener Möbel des 18 Jahrhunderts* [Meble drezdeńskie z XVIII w.] VEB E. A. Seemann Buch und Kunstverlag, Leipzig 1983, 390 ss.; w części tekstowej 192 zdjęcia na kredowym papierze, z których większość jest barwna, 32 reprodukcje z osiemnastowiecznych podręczników; w katalogu 260 zdjęć czarnobiałych; całość oprawiona w płótno.

Książka podzielona została na rozdziały:

1. Wprowadzenie
2. Miejsce mebla w ramach sztuk zdobniczych w Dreźnie
3. Drezdeński cech stolarzy
4. Surowiec i jego obróbka
5. Meble późnobarokowe czasów Fryderyka — Augusta I 1694—1733.
6. Rokoko; meble czasów Fryderyka Augusta II 1733—1763
7. Późne rokoko, meble czasów Fryderyka Augusta III 1763—1768, 1806—1807
8. Katalog mebli (przedstawiono tu osiem stempli spotkanych na meblach oraz 251 egzemplarzy mebli, m.in. niektóre polonica i varsawiana; pod każdym zdjęciem umieszczono dane o pochodzeniu mebla, jego wymiary, rodzaj użytego drewna, numer inwentarzowy, pod którym znajduje się w danym muzeum; spis literatury odnoszący się do danego egzemplarza).
9. Załączniki (biografie mistrzów stolarskich pracujących w XVIII w. w Dreźnie; wykaz źródeł; słownik itp).

W pracy omówiono meble zachowane do chwili obecnej w muzeach NRD i świata w stanie „nienaruszonym” i te zniszczone lub uszkodzone w czasie wojny, o których dane czerpano z dokumentacji.

Pierwszą poważną pracą poświęconą meblom saksońskim była wydana w 1939 r. książka Rudolfa v. Arpsa-Auberta pt. *Saksoński mebel barokowy 1700—1770*. Przyczyniła się ona do tego, że meble saksońskie uznane zostały za jeden z istotnych elementów w niemieckiej historii mebla. Wejście do europejskiej historii meblarstwa meble te zawdzięczają wydanej w 1972 r. książce Georga Himmelhebera pt. *Styles-meubles, decors, du Moyen Age a nos jours*.

Najpoważniejszą i najobszerniejszą pracą poświęconą meblowi saksońskiemu jest jednak książka Giseli Haase, oparta na jej pracy doktorskiej. Przedstawione meble pochodzą z różnych miast Saksonii, ale przede wszystkim z Drezna, ponieważ zaprezentowane eksponaty w większości pochodzą ze zbiorów dawnej saksońskiej dynastii. Świadczą o tym akta Zarządu Dóbr Elektorskich i Drezdeńskiego Cechu Stolarzy.

W rezydencji królewskiej w Dreźnie znajdowały się meble o najmodniejszych kształtach i dekoracji. Były to prototypy mebli saksońskich. Na nich wzorowali się stolarze pozostałych miast królestwa. Tylko w nielicznych wypadkach zidentyfikowano i omówiono meble, których zleceniodawcami byli mieszczanie lub szlachta. Nie róż-

nią się one jakością wykonania i wyglądem od mebli dworskich. W Saksonii modny w danym okresie kształt mebla i jego ozdoby miały mniejsze znaczenie niż we Francji czy Prusach. Kamienie szlachetne, kość słoniowa, macica perłowa i metale, mające szczególne znaczenie w epoce rokoka, nie odgrywały tu większej roli. Liczyła się przede wszystkim funkcja użytkowa mebla. W przeciwieństwie do innych stolic europejskich, w Saksonii większą uwagę zwracano na zastawy stołowe lub wyroby porcelanowe (które można było przewozić z Drezna do Warszawy i z powrotem) niż na same meble. Skromność w ozdabianiu mebli nie doprowadziła jednak do zaniku ówczesnej tradycji. W Dreźnie również toczono spory między cechami o przywilej wykonywania okuć do mebli.

Na przykładzie drezdeńskiego cechu stolarzy omówiono w książce stosunki produkcyjne panujące w Dreźnie. Przeanalizowano też przepisy cechowe, sposób zostawiania mistrzem itd.

Autorka omawia w książce meble wykonane z drewna lub mające konstrukcję drewnianą, nawet jeżeli zostały pokryte innymi materiałami, jak laka czy złoto. W Dreźnie do produkcji mebli używano na ogół drewna iglastego. Czasami tylko, idąc w ślad za Francuzami, Anglikami czy Holendrami, stosowano jeszcze fornirowane drewno dębowe. Przy fornirowaniu stosowano przeważnie okleiny orzechowe, które dopiero pod koniec XVIII w. zastąpiono mahoniem. Krzesła wykonywano na ogół z drewna bukowego, czasami tylko spotyka się krzesła dębowe. Zapotrzebowanie na drewno orzechowe było tak duże, że jak pisze Autorka — „między Hanau a Frankfurtem ... nie wolno było żadnemu młodemu rolnikowi żenić się, jeżeli nie udowodnił, że zasadził i hodował określoną liczbę drzew orzechowych”.

Autorka nie omawia mebli ludowych ówczesnego okresu, nie charakteryzuje też ani jednego przykładu łóżka, gdyż nie zachował się żaden egzemplarz.

Książka została starannie opracowana pod względem redakcyjnym i graficznym. Jedno- lub dwustronicowe, piękne zdjęcia autorstwa Jürgena Karpińskiego przedstawiają nie tylko meble, ale również ich szczegóły. Część ilustracyjną uzupełniają świetne rysunki Inga Brück.

Praca, aczkolwiek pomija problemy konserwatorskie, zasługuje na uwagę konserwatorów.

Katarzyna Wróblewska